

# Robert Patryk Dziembowski

---

"Reputation and Defamation",  
Lawrence McNamara, New York  
2007 : [recenzja]

---

Studia Prawnoustrojowe nr 10, 229-230

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## RECENZJE I SPRAWOZDANIA

Lawrence McNamara, *Reputation and Defamation*,  
Oxford University Press, New York 2007, ss. 254.

Do najważniejszych dóbr osobistych chronionych przez prawo należy cześć człowieka. W polskim systemie prawnym istnieją dwa główne systemy ochrony czci<sup>1</sup>. Pierwszy z nich zawarty został w regulacji cywilnej. Artykuł 23 k.c. gwarantuje ochronę dóbr osobistych człowieka, w tym jego czci. Osoba, której dobro osobiste zostało zagrożone, ma prawo wystąpić z żądaniem zaprzestania naruszania dobra, naprawienia skutków działania sprawcy naruszenia, a także zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 24 i art. 448 k.c.). Drugi istotny system ochrony czci i dobrego imienia został zaproponowany w polskim kodeksie karnym. Przede wszystkim są to uregulowania dotyczące przestępstwa zniesławienia (art. 212 k.k.) oraz przestępstwa zniewagi (art. 216 k.k.). Konsekwencją naruszenia czci oraz dobrego imienia są tu sankcje karne, takie jak grzywna, kara ograniczenia wolności, a w przypadku przestępstwa zniesławienia oraz zniewagi dokonanej za pomocą środków masowego komunikowania – także kara pozbawienia wolności.

Który z tych dwóch systemów skuteczniej chroni cześć i dobre imię człowieka w polskim systemie prawnym? Trudno przesądzać, które z obecnie istniejących rozwiązań jest lepsze. Nie ulega jednak wątpliwości, że żadne z nich nie jest idealne. Jak więc ochrona tak istotnych dóbr osobistych została zagwarantowana w innych systemach prawnych?

Próba odpowiedzi na to pytanie może być opracowanie *Reputation and Defamation* Lawrence'a McNamary, przedstawiające zupełnie inny model regulacji prawodawczej niż ten znany w Polsce czy innych krajach kontynentalnej Europy. Jest to bowiem system oparty nie na prawie stanowionym (system prawa kontynentalnego – *civil law*), lecz przede wszystkim na precedensie (system prawa anglosaskiego – *common law*)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Oczywiście regulacje gwarantujące ochronę czci i dobrego imienia występują również w aktach ponadustawowych. W art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności znajduje się ograniczenie wolności wyrażania opinii, m.in. z uwagi na ochronę dobrego imienia i praw innych osób. W obecnie obowiązującej Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej ochrona czci i dobrego imienia została zagwarantowana wprost w art. 47.

<sup>2</sup> Lech Morawski wyróżnia następujące cechy systemu *civil law*: prymat ustawy, oddzielenie tworzenia i stosowania prawa, zakaz tworzenia prawa przez sądy. Do cech systemu *common law* została również zaliczona zasada prymatu ustawy, jednakże brak jest w tym przypadku rozdziału pomiędzy tworzeniem i stosowaniem prawa, a sądy posiadają istotny udział w jego tworzeniu. Więcej na ten temat zob.: L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, Toruń 2001, s. 77–81.

W anglosaskim systemie prawnym zniesławienie (*defamation*) nie jest zaliczane do prawa karnego (*criminal law* bądź *penal law*), stanowi natomiast część prawa deliktów (*torts*)<sup>3</sup>. Zniesławienie może przybierać dwie formy: (1) uczynione na piśmie bądź w permanentny sposób (*libel*) oraz (2) słowną bądź przybierającą inną nietrwała postać (*slander*)<sup>4</sup>.

Pozycja *Reputation and Defamation* porusza zagadnienie dobrego imienia oraz deliktu zniesławienia w prawie anglosaskim. Autor w swoich analizach nie ogranicza się wyłącznie do rozwiązań przyjętych w Wielkiej Brytanii, ale rozszerza je o specyfikę i orzecznictwo z Australii, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Irlandii, Izraela, Nowej Zelandii i Republiki Południowej Afryki.

Książkę Lawrence'a McNamary czyta się z ogromną przyjemnością. Już sama struktura też jest niezwykle przemyślana i klarowna. Poszczególne rozdziały prowadzą czytelnika przez powiązane zagadnienia dobrego imienia i jego ochrony przed deliktem zniesławienia. Na początku zamieszczono spis orzeczeń systemu *common law* (podzielonych na poszczególne państwa) przywołanych w omawianej pozycji. Umożliwia to kontrolę nad wszystkimi orzeczeniami i łatwe dotarcie do każdego z nich.

Rozprawa została podzielona na trzy zasadnicze części. Pierwsza, składająca się z dwóch rozdziałów, odnosi się do określenia teoretycznych podstaw dobrego imienia. Definiując pojęcie dobrej sławy, autor odwołuje się do literatury, do konstrukcji prawnych i społecznych dobrego imienia, po czym stara się ukazać ścisły związek pomiędzy posiadaną przez jednostkę dobrą sławą a konsekwencjami mogącymi wpłynąć na osobowość oraz materialne dobra człowieka. Druga część omawianej pozycji, także składająca się z dwóch rozdziałów, dotyczy historycznych uwarunkowań mających wpływ na pojęcie dobrej sławy oraz deliktu zniesławienia. Autor prezentuje zmieniające się regulacje prawne na tle ówczesnych uwarunkowań społeczno-politycznych. Część trzecia omawia zagadnienia dobrej sławy oraz zniesławienia we współczesnym prawie anglosaskim. Autor stara się ukazać związek pomiędzy dobrą sławą a współczesnymi testami ustalającymi, co można uznać za zniesławienie.

Książka Lawrence'a McNamary w niezwykle jasny i przejrzysty sposób prezentuje zmiany w kształtowaniu się ochrony dobrej sławy w państwach *common law* oraz wyjaśnia sytuacje, w których mamy do czynienia ze zniesławieniem. Należy podkreślić, że polskich warunkach zdobycie tej interesującej pozycji nie powinno stanowić większego problemu, choć bezsprzecznie należy się liczyć ze sporymi kosztami zakupu i sprowadzenia pozycji.

*Robert Patryk Dziembowski*

<sup>3</sup> Więcej informacji na temat czynów niedozwolonych (deliktów) można znaleźć m.in. w niezwykle interesującej pozycji A. Mullisa i K. Oliphanta, *Torts*, Palgrave Macmillan, New York 2003.

<sup>4</sup> B. H. Bladocha, *Wolność słowa w systemie medialnym Wielkiej Brytanii*, Toruń 2003, s. 268.